

Fantastyczny debiut dramaturgiczny i reżyserski

– Mam nadzieję, że udało mi się, choć w małym stopniu, przybliżyć ludziom postaci Jeremiego Przybory i Alicji Wirth – powiedziała nam Zuzanna Batka, autorka spektaklu „Miłość nieduża”. Niewiele jest w moim pokoleniu osób, które wiedzą, kim byli Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski. A przecież postaci tej miary nie można zapomnieć.

Premiera spektaklu „Miłość nieduża” odbyła się z okazji stulecia urodzin Jeremiego Przybory, który wraz z Jerzym Wasowskim stworzył kultowy Kabaret Starszych Panów. Sztuka została napisana przez Zuzannę Batkę, która przyszła na świat 82 lata później niż Przybora. „Miłość nieduża” to historia gorącego uczucia łączącego Jeremiego Przyborę z jego trzecią żoną Alicją Wirth. Ale niezwykła miłość łącząca tych dwoje była jedynie pretekstem, aby zaprezentować niezapomniane piosenki z Kabaretu Starszych Panów, okraszone doskonałymi monologami stworzonymi przez 18-letnią autorkę, która z wyjątkowym wyczuciem umiała oddać ducha minionej epoki.

– Aktorzy przyznali, że idealnie udało im się uczuć w klimat dawnych lat. Szczególnie przekonująco wypadł główny bohater, który nie tylko grał postać Jeremiego Przybory, ale identyfikował się z nią – przyznała Zuzanna Batka. – Jako autorka i reżyser spektaklu bardzo się cieszę, że aktorzy stanęli na wysokości zadania, przeka-

zując swoją grą to, co miałam na myśli, pisząc „Miłość nieduża”.

Aula III Liceum Ogólnokształcącego, w której odbywała się premiera „Miłości niedużej”, wręcz pękała w szwach. Obok znajomych i krewnych aktorów pojawili się również ich nauczyciele, ale również ich przedstawiciele władz oświatowych i Urzędu Miasta Płocka. – Zostaliśmy nagrodzeni owacją na stojąco – nie ukrywała swej radości autorka spektaklu. – Możemy więc bez przesadnej skromności powiedzieć, że odnieśliśmy sukces.

Zuzanna Batka, która jest autorką i reżyserką przedstawienia, to uczennica drugiej klasy humanistyczno-artystycznej III LO. Do udziału w spektaklu zaprosiła uczniów Gimnazjum nr 13 i III LO. Byli wśród nich debiutanci, ale większość ma za sobą udział w projektach Stowarzyszenia Teatr Per Se oraz Teatru Trzeciego. Śpiewane przez nich piosenki z Kabaretu Starszych Panów brzmiały świeżo i wyraziście.

Twórczyni spektaklu, który wywarł tak wielkie wrażenie na widzach, nie ukrywa, że marzy o karierze aktorskiej. Może jed-

nak powinna zastanowić się, czy nie spróbować swoich sił jako dramatopisarka. Ewentualnie połączyć obie dziedziny wyrazu artystycznego.

W „Miłości niedużej” wystąpili: Piotr Fabisiak, Marlena Gabryelska, Adrianna Kalota, Katarzyna Kazimierczyk, Antoni Leszczyński, Maria Nosarzewska, Paulina Podolewska, Joanna Racińska,

Beata Skrzyńska, Ewa Witkowska oraz Julian Julek Zieliński. Za opracowanie muzyczne odpowiadał Maciej Bieniek, opiekunami artystycznymi były Katarzyna Kozłowska i Edyta Szpaczko.

Młodzi artyści, przygotowując się do premiery, wzięli udział w warsztatach aktorskich, które specjalnie dla nich poprowadził Jacek Kawalec. Znany i popularny aktor okazał się niezwykle sympatyczny, daleki od gwiazdorstwa.

Nastoletni artyści, zaangażowani w przygotowanie „Miłości niedużej” łamią stereotypy dotyczące współczesnej młodzieży, która – według powszechnej opinii – większość czasu spędza przed komputerami, która nie jest zainteresowana kulturą i sztuką

tworzoną kilkadziesiąt lat temu. Za to, czego dokonali, zasługują na słowa uznania. Nade wszystko jednak zasługują na to, aby efekty ich ciężkiej pracy mogła zobaczyć szersza publiczność. I przy okazji przekonać się, jak wiele dla polskiej kultury znaczy Kabaret Starszych Panów.

Na wielki szacunek zapracowała sobie Zuzanna Batka. Mimo bardzo młodego wieku okazała się niezwykle dojrzałą autorką, ale również reżyserką. Pierwszy krok w swej artystycznej karierze ma za sobą. Oby kolejne zaczęła stawiać już wkrótce. ■

Tomasz PASZKIEWICZ

fot. arch. prywatne
Zuzanny Batki

